

Sygn. akt II Ca 286/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Beata Piwko**

**Sędziowie: SSO Sławomir Buras**

**SSO Teresa Strojnowska (spr.)**

Protokolant: st. sekr. sąd. Urszula Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2015 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego

w B.

z dnia 17 grudnia 2014 roku sygn. I C 56/14

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II ( drugim) w ten sposób, że dodatkowo zasądza od zasądzonej w punkcie pierwszym kwoty 20.000 złotych ustawowe odsetki za okres od 1 maja 2004 roku do 16 grudnia 2014 roku; oddala apelację pozwanego w całości, zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Z. N. 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**II Ca 286/15**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 roku sygn. I C 56/14, Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki Z. N. kwotę 20 000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), nakazał pobrać z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki Z. N. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju kwotę 1 604,80 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt III), nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju kwotę 1 604,80 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt IV), zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (pkt V).

Powyższe orzeczenie Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 21 marca 2003 roku powódka Z. N. uległa wypadkowi, którego sprawcą był T. P.. Wyrokiem nakazowym z dnia 2 września 2003 roku Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju sygn. VI K 509/03 został on uznany winnym naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób że kierując samochodem R. (...) nr rej. (...) wymusił pierwszeństwo i uderzył w bok prawidłowo jadącego F. (...) kierowanego przez S. N., w wyniku czego pasażerka Z. N. doznała obrażeń ciała w postaci kompresyjnego złamania kości kręgu Th 7 kręgosłupa, które spowodowały u niej naruszenie czynności narządów ruchu na okres powyżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157§ 1 k.k.. Sprawca wypadku był objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W chwili urazu powódka miała już zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa piersiowego. W okresie od 26 marca 2003 do 01 kwietnia 2003r. Z. N. przebywała na Oddziale Urazowo-Ortopedycznym Szpitala w B.. Zastosowano wobec niej leczenie zachowawcze w postaci unieruchomienia w opatrunku gipsowym na okres ośmiu tygodni. Następnie zastosowano unieruchomienie w gorsecie ortopedycznym, który usunięto 11 lipca 2003r.

Decyzją Prezesa KRUS przyznano Z. N. okresową rentę inwalidzką rolniczą od 01 września 2003r. do 31 października 2004r. Kolejną decyzją z dnia 14 października 2003r. Prezes KRUS przyznał powódce kwotę 4 700,00 zł tytułem jednorazowego odszkodowania za doznany skutek wypadku przy pracy rolniczej 10 % trwały uszczerbek na zdrowiu.

W dniu 9 września 2003 roku Z. N. zgłosiła do (...) Spółki Akcyjnej wypadek w ruchu pojazdu. W dniu 20 października 2003 roku powódka zwróciła się do pozwanego o częściową wypłatę odszkodowania z tytułu utraty zdolności do wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym za okres od 21.03.2003 r. do 20 października 2003r. oraz o wypłatę 30 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie, jakiego doznała w związku z uszkodzeniem kręgosłupa w wypadku w dniu 21 marca 2003r.

W toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego, lekarz orzekający ustalił, iż trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 16 % i że powinna być rehabilitowana. W dniu 11 grudnia 2003r. pozwany przyznał Z. N. kwotę 8 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznany krzywdę, następnie w dniu 17 lutego 2004r. przyznał dodatkowo powódce kwotę 4 520,00 zł tytułem zwrotu kosztów wynajęcia pracownika do pomocy w gospodarstwie rolnym na okres od 21 marca 2003r. do 21 września 2003r. W dniu 26 maja 2004r. pozwany przyznał powódce dalszą kwotę 2 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, co stanowi łącznie z tytułu zadośćuczynienia kwotę 10 000,00 zł. Od 1 listopada 2004r. powódka podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników. Prezes KRUS decyzją z dnia 24 listopada 2004r. odmówił Z. N. prawa do renty inwalidzkiej rolniczej.

W okresie pierwszych trzech dni po wypadku powódka odczuwała silne dolegliwości bólowe uniemożliwiające jej prawidłowe funkcjonowanie. Przez okres kolejnych czterech tygodni powódka odczuwała stały średni ból, który określić można jako utrudniający życie. W kolejnych sześciu tygodniach ból ulegał stopniowemu zmniejszeniu i był umiarkowany, jednak odczuwany stale. Przez następne trzy tygodnie Z. N. odczuwała ból który można określić jako mierny, okresowy. Przed wypadkiem powódka pracowała wraz z mężem w gospodarstwie rolnym, wykonując prace polowe, przy inwentarzu oraz w gospodarstwie domowym. Po wypadku wynajęła sąsiadkę do dojenia krów na okres od 22 marca 2003r. do 21 września 2003r. Na sezon letni wynajęła dodatkowo pracownika do pomocy w gospodarstwie rolnym, który wykonywał wszystkie te zajęcia, które wcześniej należały do powódki, codziennie, także w niedziele i święta, od godzin rannych do wieczornych. Po wypadku Z. N. nie mogła także zajmować się trójką swoich wówczas małoletnich dzieci, w czym wyręczał ją mąż

Aktualnie powódka odczuwa silne bóle głowy, nóg, i rąk. Przyjmuje leki przeciwbólowe, uczęszcza na rehabilitację, nie pracuje już w gospodarstwie rolnym. Leczenie powódki przebiegało prawidłowo, jego efekty są dobre i zgodne z obowiązującymi standardami, rokowania na przyszłość dla powódki są jednak poważne, bowiem wypadek spowodował powstanie czynnika ryzyka do nasilenia się istniejących zmian zwyrodnieniowych w odcinku piersiowym kręgosłupa. Obecnie rehabilitacja, jaką przechodzi powódka, dotyczy kręgosłupa lędźwiowego, w którym istnieją zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe. Powódka wymaga rehabilitacji i leczenia, jednak ma ono związek ze zmianami zwyrodnieniowymi a nie skutkami wypadku.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o dowody z dokumentów zgłoszone przez strony, zeznania powódki i jej męża, które Sąd ocenił jako wiarygodne, konsekwentne i logiczne korespondujące ze sobą wzajemnie oraz z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, a także na podstawie opinii biegłych: G. S. - biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii oraz A. L. – biegłej z zakresu neurologii.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne. Pozwany (...) S.A. przyjął na siebie odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 21 marca 2003r. i wypłacił w postępowaniu likwidacyjnym powódce z tytułu zadośćuczynienia łącznie kwotę 10 000,00 zł. Powódka żądała zaś kwoty 30 000,00 zł, a do Sądu wystąpiła o zapłatę 40 000,00 zł, z tym że z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 20 000,00 zł od dnia 1 maja 2004r. jako, że zgłosiła szkodę w co najmniej tej wysokości już w postępowaniu likwidacyjnym, a od dalszej kwoty 20 000,00 zł liczonymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

W ocenie Sądu Rejonowego odpowiednią sumą odzwierciedlającą stopień cierpienia powódki jest kwota 30 000,00 zł. Biorąc pod uwagę, iż otrzymała ona już w postępowaniu likwidacyjnym 10 000,00 zł, Sąd zasądził na jej rzecz pozostałą część tej sumy, czyli 20 000,00 zł z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania tj. od dnia 17 grudnia 2014r. (pkt I wyroku – k.211). Zdaniem Sądu Rejonowego nie jest zasadne żądanie powódki zapłaty odsetek od dnia 1 maja 2004 r., bowiem od dnia 26 maja 2004 r., kiedy to pozwany wypłacił powódce dodatkową kwotę 2 000,00 zł minęło prawie 10 lat i ubezpieczyciel mógł przypuszczać, że powódka uznaje iż jej roszczenie zostało zaspokojone, tym bardziej że została pouczona o możliwości dochodzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia przez sądem. Długi okres czasu za jaki miałyby być naliczone odsetki powoduje, iż suma zadośćuczynienia znacznie by wzrosła, co stanowiłoby źródło nieuzasadnionego wzbogacenia powódki i zubożenia pozwanego. Ponieważ obie strony wygrały spór w 50 % koszty procesu zostały pomiędzy nimi wzajemnie zniesione, a nieuiszczone koszty sądowe pobrane w takiej właśnie proporcji od każdego z nich.

Apelację od wyroku wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w zakresie, w jakim Sąd oddalił żądanie przyznania odsetek za opóźnienie od kwoty 20 000,00 zł od dnia 1 maja 2004r. do dnia zapłaty. Zarzuciła naruszenie art.455 i art.481 §1 k.c. oraz art.817 §1 k.c. w brzmieniu z daty 20 października 2003r. (Dz.U. 1964.16.93) poprzez ich niezastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym i zasądzenie na rzecz powódki kwoty 20 000,00 zł z odsetkami od tej kwoty od daty wyroku tj. od dnia 17grudnia 2014r. do dnia zapłaty, podczas gdy powódka wystąpiła do pozwanego o zapłatę tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wypadku w dniu 21 marca 2003r. kwoty 30 000,00 zł w dniu 20 października 2003 r., w związku z czym pozwany zobowiązany był zaspokoić roszczenie powódki w terminie 30 dnia od dnia otrzymania zawiadomienia, a nie uczynił tego.

W oparciu o ten zarzut, wniosła o zmianę orzeczenia poprzez zasądzenie odsetek od kwoty 20 000,00 zł od dnia 1 maja 2004 roku do dnia zapłaty, zamiast od dnia 17 grudnia 2014 r. oraz o zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

Pozwany w swej apelacji zaskarżył wyrok w pkt I w części zasądzonej od pozwanego kwotą 10 000 zł oraz w punktach III, IV i V, zarzucając naruszenie art.445 §1 k.c. poprzez ustalenie i przyznanie stronie powodowej nieodpowiedniej, bo rażąco wygórowanej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

W oparciu o ten zarzut wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez oddalenie powództwa w zakresie ponad kwotę 10 000,00 zł, zmianę pkt III i IV i V poprzez stosowne do wyniku sprawy, rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej i zarzuty w niej zawarte są bezzasadne, natomiast apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku zgodnie z wnioskiem w niej zawartym.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne, tym bardziej, iż nie stały się one przedmiotem zarzutów apelacyjnych żadnej ze stron.

W pierwszej kolejności wymaga rozważenia apelacja strony pozwanej jako dalej idąca. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia, czego domaga się pozwany, może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie., (por. np. wyr. SA w Ł. z dnia 28 października 2013r. I ACa 745/13, Lex nr 1388863, wyr. SA we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2013r., I ACa 1371/12, Lex nr 1306099). Trzeba wskazać, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż rażąco nieadekwatne jest zadośćuczynienie, które nie odzwierciedla prawidłowo wszystkich elementów składających się na doznaną krzywdę, przypisując znaczenie faktom i zdarzeniom nie dowiedzionym, bądź takim, których związek przyczynowy ze zdarzeniem nie został wykazany, lub odmawiając znaczenia takim okolicznościom, które wykazane zostały i pozostają ze zdarzeniem w związku, bądź którego kwota rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zachodzą żadne przyczyny, które uzasadniałyby korygowanie zasądzonej przez Sąd pierwszej instancji kwoty. Podkreślić w pierwszej kolejności należy, iż leczenie i unieruchomienie powódki w opatrunku gipsowym a następnie ortopedycznym było długie i trwało od 21 marca 2013 roku do 11 lipca 2003 roku, a więc prawie cztery miesiące. Okres ten częściowo przypadł na czas prac polowych, w których powódka aktywnie, przed wypadkiem uczestniczyła. Nadto powódka była nie tylko wyłączona z pracy w gospodarstwie ale także z obowiązków domowych, w tym opieki nad trójką dzieci. Wypadek powódki z pewnością więc spowodował dezorganizację dotychczasowego życia całej rodziny, a fakt, iż nie była w stanie wykonywać wszystkich zajęć jakimi zajmowała się do tej pory z pewnością potęgował poczucie krzywdy, bezradności co pogłębiało cierpienia powódki, jakie musiała znosić z powodu fizycznego bólu. Takie zahamowanie aktywności zwykle powoduje uczucie nieprzydatności i zależności od innych, co jest szczególnie dokuczliwe dla osób aktywnych przez wypadkiem takich jak powódka, która była wówczas osobą w sile wieku. Wspomnieć także należy, iż krzywda powódki wyrażała się przede wszystkim w silnych dolegliwościach bólowych, które towarzyszyły powódce przez okres około czterech tygodni po wypadku i dopiero po tym czasie zaczęły stopniowo maleć. Nie należy także tracić z pola widzenia skutków wypadku w dłuższej perspektywie czasowej. Uraz bowiem jest czynnikiem ryzyka pogłębienia się i szybszego powstawania nowych zmian zwyrodnieniowych w piersiowym odcinku kręgosłupa, tym bardziej, iż już przed wypadkiem takie zwyrodnienia u powódki istniały. Ma rację pozwany, iż obecnie powódka leczy się ze względu na dolegliwości w lędźwiowym odcinku kręgosłupa, które nie miały związku z wypadkiem i wymaga rehabilitacji związanej ze zwyrodnieniem a nie rehabilitacji pourazowej. Nie mniej jednak, jak już podniesiono, fakt uszkodzenia kręgosłupa w odcinku piersiowym jest czynnikiem ryzyka, który może powodować pogłębienie się tych zmian, które istniały u powódki już w przed wypadkiem. Stąd też ocenić należy, iż pewne negatywne skutki tego zdarzenia mogą z dużym prawdopodobieństwem ujawnić się w przyszłości, a to z kolei nie pozostaje bez wpływu na wysokość zadośćuczynienia. Należy bowiem pamiętać o tym, że zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, Lex nr 52766).

Zdaniem Sądu Okręgowego zadośćuczynienie w łącznej kwocie 30 000,00 zł jest adekwatne do stopnia krzywdy powódki, doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych, a także uwzględnia fakt negatywnych następstw wypadku, jakie mogą u niej wystąpić.

Skoro żądanie zmniejszenia zasądzonego zadośćuczynienia do kwoty 10 000,00 zł okazało się niezasadne, to nie mogły być uwzględnione pozostałe wnioski dotyczące zmiany wyroku w zakresie kosztów procesu, które ocenić należy jako prawidłowe.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację strony pozwanej, na podstawie art. 385 k.p.c.

Apelacja powódki okazała się zasadna i zasługująca na uwzględnienie.

Należy zaznaczyć, że przepis art.481 §1 k.c. wprowadza zasadę, iż samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego daje wierzycielowi prawo domagania się odsetek, nie jest to uzależnione od powstania szkody w majątku wierzyciela.

Zasadniczo zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy, który przekształca się w terminowy z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty (art.455 k.c.).

Reguła ta, w zakresie terminu spełnienia świadczenia, doznaje modyfikacji, w przypadku, gdy podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest zakład ubezpieczeń. Wówczas termin do spełnienia świadczenia wyznacza regulacja art.817 k.c. albo art.14 ustawy z 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2004 roku.

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o zapłatę tytułem zadośćuczynienia kwoty 30 000,00 zł w dniu 20 października 2003 roku. W chwili jego powstania, a także zgłoszenia, nie obowiązywała jeszcze powołana ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Tym samym termin zaspokojenia roszczenia powódki, na podstawie art.817 §1 k.c., wynosił 30 dnia od dnia zgłoszenia wypadku ubezpieczycielowi.

Dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się wymagalne. Wymagalne roszczenie o zadośćuczynienie powoduje stan opóźnienia po jego sprecyzowaniu co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty konkretnej kwoty z tego tytułu (por. wyr. SA w Rzeszowie z dnia 15 maja 2014r. I ACa 77/14, Lex nr 1506727).

Nie należy przy tym zapominać o tym, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia może się jednak różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem początkowym naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia może być więc w zależności od okoliczności sprawy zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyr. SA w Łodzi z dnia 29 maja 2014r. I ACa 1592/13, Lex nr 1477200).

Podkreślenia wymaga fakt, iż powódka zgłaszając szkodę w październiku 2003r. dysponowała dokumentacją po zakończonym już procesie leczenia, zatem rodzaj i stopień rozległości uszkodzeń, rozmiar szkody, cierpienie, możliwy był do ustalenia w toku postępowania likwidacyjnego, w szczególności, czy zażądana kwota zadośćuczynienia w wysokości 30 000,00 zł jest odpowiednia, sprawca wypadku został ustalony i jego odpowiedzialność przesądzona wyrokiem nakazowym wydanym w dniu 2 września 2003r. przez Sąd Rejonowy w Busku Zdroju sygn. VI K 509/03 (k.18).

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia przez pozwanego już w toku postępowania likwidacyjnego nie było uzależnione od jakiegokolwiek innego toczącego się postępowania cywilnego lub karnego. Pozwany jako profesjonalista dysponował odpowiednimi instrumentami pozwalającymi, przy dołożeniu należytej staranności, na określenie stopnia uszczerbku na zdrowiu fizycznym i psychicznym powódki oraz innych czynników wpływających na rozmiar krzywdy, które w dacie zgłoszenia żądania zadośćuczynienia w kwocie 30 000,00 zł tj.20 października 2003r. były już znane, a tym bardziej w maju 2004r., od tej bowiem daty powódka zażądała w pozwie odsetek. Pozwany nie wykazał żadnych szczególnych okoliczności uzasadniających ustalenie biegu początkowego odsetek po dniu wyrokowania. Nie spełniając dobrowolnie świadczenia w żądanej wysokości i wdając się w spór sądowy ponosił ryzyko przegrania

procesu i popadnięcia w opóźnienie już od dnia następnego od dokonania odmowy spełnienia świadczenia na rzecz powódki (por. uzas. wyr. SA w Łodzi z dnia 29 maja 2014r. I ACa 1592/13, Lex nr 1477200).

Pamiętać także należy, iż orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter deklaratoryjny, więc okoliczność, jaką sumę strona pozwana uważa za odpowiednią w rozumieniu art.445 §1 k.c., nie ma dla stanu wymagalności roszczenia znaczenia. W tej sytuacji brak było podstaw do zasądzenia odsetek od dnia wyrokowania (por.wyr. SA w Krakowie z dnia 11 kwietnia 2014r. I ACa 208/14, lex nr 1552008).

Nie można zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, iż zasądzenie odsetek od dnia 1 maja 2004r. będzie nieuzasadnionym wzbogaceniem się powódki oraz że zwlekała ona powództwem o zadośćuczynienie. Wysokość żądanego zadośćuczynienia zgłoszonego w postępowaniu likwidacyjnym, jak wykazało postępowanie przed sądem, już wówczas była uzasadniona. Nie wypłacenie tej kwoty spowodowało, że powódka nie mogła korzystać z należnych jej środków. Bez znaczenia jest także fakt pouczenia powódki przez ubezpieczyciela o możliwości dochodzenia jej roszczeń na drodze sądowej.

Nie przekonuje argumentacja Sądu Rejonowego, iż pozwany mógł sądzić, że po upływie długiego okresu czasu (lecz przed przedawnieniem się roszczenia powódki) można uznać, iż jej żądanie jest zaspokojone w całości. Przypomnieć należy, iż przedawnienie roszczenia powódki nie nastąpiło i miała ona prawo wystąpić na drogę sądową w terminie dla niej dogodnym, a ograniczał ją tylko termin przedawnienia. Poza tym pozwany wiedział, iż żądanie powódki skierowane do niego w toku postępowania likwidacyjnego opiewało na kwotę 30 000,00 zł. Skoro zatem wypłacił powódce tylko 1/3 tej kwoty a powódka nie zrzekła się pozostałej części żądanego zadośćuczynienia, nie było racjonalnych powodów aby sądzić, iż Z. N. uznała swoje roszczenie jako zaspokojone w całości.

Nadto jak słusznie podniesiono w apelacji, pozwany dysponuje wyspecjalizowanymi służbami prawnymi oraz lekarzami, co pozwala mu ocenić zasadność roszczeń poszkodowanych na etapie postępowania likwidacyjnego.

Skoro więc żądanie zadośćuczynienia w kwocie 30 000,00 zł zgłoszone w postępowaniu likwidacyjnym okazało się uzasadnione już w dacie jego zgłoszenia, to uwzględniając termin do jego spełnienia określony w art.817 k.c., żądanie odsetek od dnia 1 maja 2004r. było także usprawiedliwione. Przyjęcie poglądu, że w sprawie o zadośćuczynienie odsetki od dochodzonej kwoty należą się dopiero od chwili wyrokowania, nie zaś do daty wymagalności roszczenia odszkodowawczego, wynikającego z przepisów szczególnych, w okolicznościach niniejszej sprawy, prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania podmiotu zobowiązanego do jej naprawienia. Nie można wykluczyć, że odpowiedzialny za szkodę mógłby celowo przewlekać postępowanie i zwlekać z wypłatą odszkodowania, nie narażając się na swoistą sankcję dyscyplinującą w postaci obowiązku zapłaty odsetek od należnej pokrzywdzonej sumy zadośćuczynienia.

W świetle przedstawionych okoliczności, apelacja powódki, zdaniem Sądu Okręgowego, okazała się słuszna, żądanie zasądzenia odsetek od dnia 1 maja 2004r. zasługiwało na uwzględnienie, co skutkowało zmianą wyroku w zakresie daty początkowej odsetek od zasądzonej w punkcie pierwszym wyroku kwoty zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze sąd Okręgowy na podstawie art.386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego na rzecz powódki w kwocie 1800,00 zł (1 200,00 zł + 600,00 zł) orzeczono na podstawie art. 98 §1, 3 k.p.c. , art.108 k.p.c. w zw. z §6 ust.4 i 5, § 12 ust.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. 2013, poz. 461). Na powyższą kwotę składają się odpowiednio: kwota 1 200,00 zł (powódka wygrała własną apelację, wartość przedmiotu zaskarżenia – kwota zaległych odsetek - 41 953,36 zł, zatem należne wynagrodzenie w postępowaniu apelacyjnym wynosi 1 200,00 zł) oraz kwota 600, 00 zł (pozwany w całości przegrał własną apelację, wartość przedmiotu zaskarżenia - 10 000,00 zł, zatem należne wynagrodzenie w postępowaniu apelacyjnym wynosi 600,00 zł).

SSO T. Strojnowska SSO B. Piwko SSO Sł. Buras

# ZARZĄDZENIE

(...)

(...)